

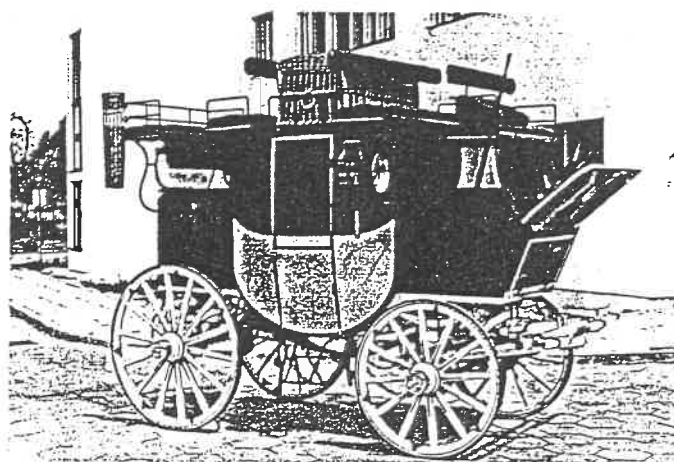


ŚWISTAK

MAY

ROK VIII NR 5 1998

Mail Coach / Postkutsche



Wielkość kół z przodu Radgröße vorn Size of front wheels	95 cm	Wysokość całkowita Gesamthöhe Total height	230 (275) cm
Wielkość kół z tyłu Radgröße hinten Size of tail wheels	120 cm	Waga Gewicht Weight	ca. 1400 kg
Długość całkowita Gesamtlänge Total length	365 cm	Szerokość kolein Spurbreite Track breadth	160 cm
Szerokość całkowita Gesamtbreite Total breadth	190 cm		

DONIESIENIA Z ODDZIAŁU PTT

6 MAJA 98 - Odbyły się otwarte Mistrzostwa UAM w narciarstwie alpejskim, organizowane przez AZS UAM i KG ORNAK UAM.

Oto wyniki: Mężczyźni : 1. Bartosz ŚWIĄTKOWSKI
2. Maciej WITT
3. Wiesław KUŚNIERCZAK

Kobiety : 1. Natasza NOWAK
2. Magdalena GŁOGOWSKA
3. Katarzyna TULISZKA

14 MAJA 98 - Zebranie Oddziału PTT ul. Kramarska 32 w siedzibie Zarządu. Sala pękała w szwach. Zebraniu przewodniczył prezes J. Preisler, Sprawozdanie za pierwsze półrocze wygłosił v-ce prezes Lech Czernyszewicz. Wykład na temat Góry Afryki wygłosił Andrzej Kostrzewa, wybrano nowego skarbnika Oddziału p. Kazimierza Skoczyka. Pani Halinie Filarowskiej podziękowano za dotychczasową pracę. Zatwierdzono obóz w Tatrach dla członków PTT celem dalszych badań socjologicznych. Ustalono termin koncertu Orkiestry Symfonicznej z Tutkami - Trebunie na 19 grudnia 1998 oraz termin Sympozjum na dzień 21 listopada 98 oraz Rajdu do Puszczy Zielonki.

29 – 30 Maja - Przeprowadzono egzamin na pilota wycieczek zagranicznych. Komisja Urzędu Woj. KFiT zatwierdziła 37 pilotów IV kategorii.

30 MAJA - Na konkurs na prace turystyczną przysłano 33 prace oraz 31 folderów o swojej miejscowości. ŚWISTAK będzie drukował prace w następnych numerach.

30 MAJA - Ogłoszono wyniki Konkursu WIEDZA O POZNANIU. W eliminacjach startowały 263 osoby. Do II etapu zakwalifikowały się 102 osoby. Ćwierć finału zapewniło sobie 35 osób. W finale wystąpiło 8 osób. Wyniki finału przedstawiają się następująco :
1) Wojciech KASPROWICZ - wyjazd na dowolnie wybrany obóz - FUNDATOR Biuro WANTA*
2) Piotr SIMON - przewodniki po Polsce
3) Kasia KUBIAK - przewodniki po Wielkopolsce
Nagrody ufundował U.W.KFiT oraz biuro WANTA

DONIESIENIA Z ZG PTT

23-24 MAJA - Jerzy Preisler i Witek Rynarzewski uczestniczyli w spotkaniu z dyr. TPN dyrektorem Stanisławem Czubernatem. Na spotkaniu poruszono sprawę badań, przewodnictwa przewodników z poza Zakopanego w Tatrach i prac bieżących Parku.

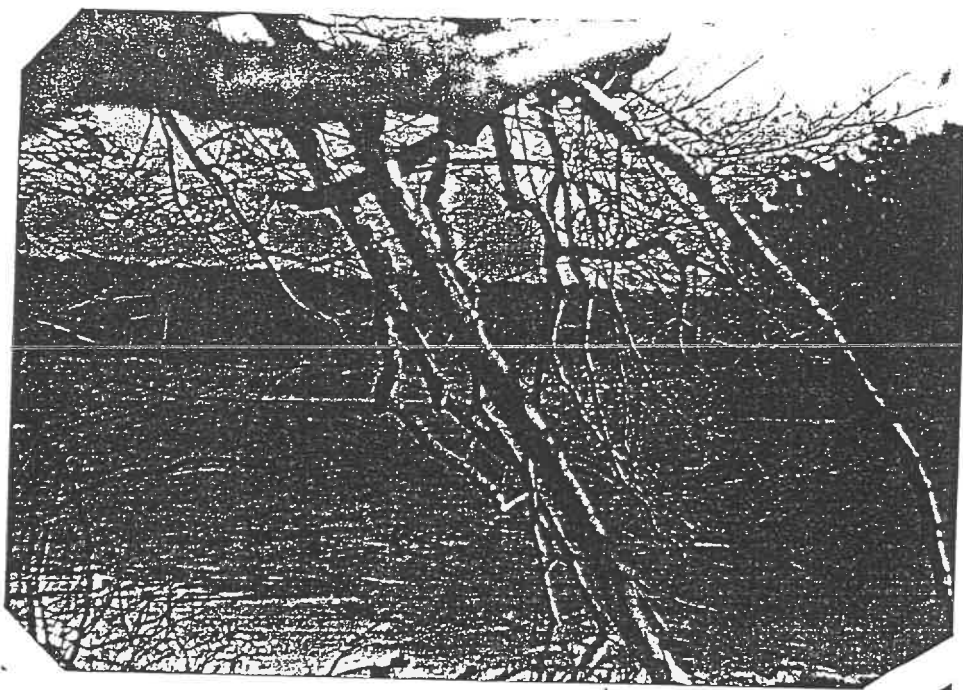
16-17 MAJA - Udział Prezesa i Leszka Lesiczki w posiedzeniu ZG PTT w Jelesnej koło Żywca. Poruszono sprawy :
• IV Zjazdu PTT w Zakopanem 21 listopada 98).
• Zmian w statucie PTT

Izabela Przybył

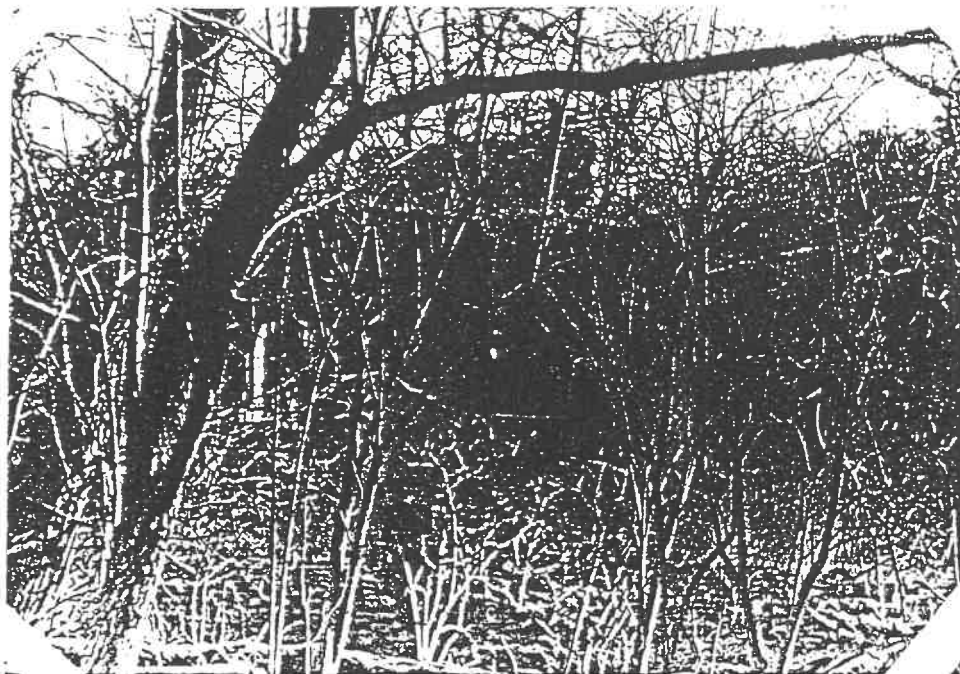
ZAPOMNIANY ZAKĄTEK

WYSPA ZAMKOWA NA JEZIORZE GÓRECKIM

Na południe od Poznania, w centrum Wielkopolskiego Parku Narodowego, na wysokości 66 m.n.p.m. leży Jezioro Góreckie.



Wyróżnia się ono urozmaiconymi lasami, wysokimi brzegami i dwiema wyspami znajdującymi się w jego zachodniej części. Mniejsza to Kopczysko (powierzchnia 0,85 ha); jest pochodzenia organicznego i ma kształt szerokiego rogala. Jednakże prawdziwą ozdobą jeziora jest jego druga wyspa, wznosząca się do 10 m. nad wodę - **Wyspa Zamkowa**. Ten niewielki pagór morenowy (powierzchnia 1,25 ha) jest pochodzenia lodowcowego. Wschodnia i północno-zachodnia część wyspy jest niska i płaska, natomiast od wschodu teren wznosi się tworząc wysoki pagórek z płaską powierzchnią na szczycie. Wyspa jest porośnięta gęstym lasem liściastym, przez który zaledwie widać ruinę zamku, dobrze za to widoczną w porze zimowej.



Większą część wyspy pokrywa ok. 140 letni las grądowy, lecz także występują tu ok. 300-letnie dęby szypułkowe, których obwód sięga 600 cm.

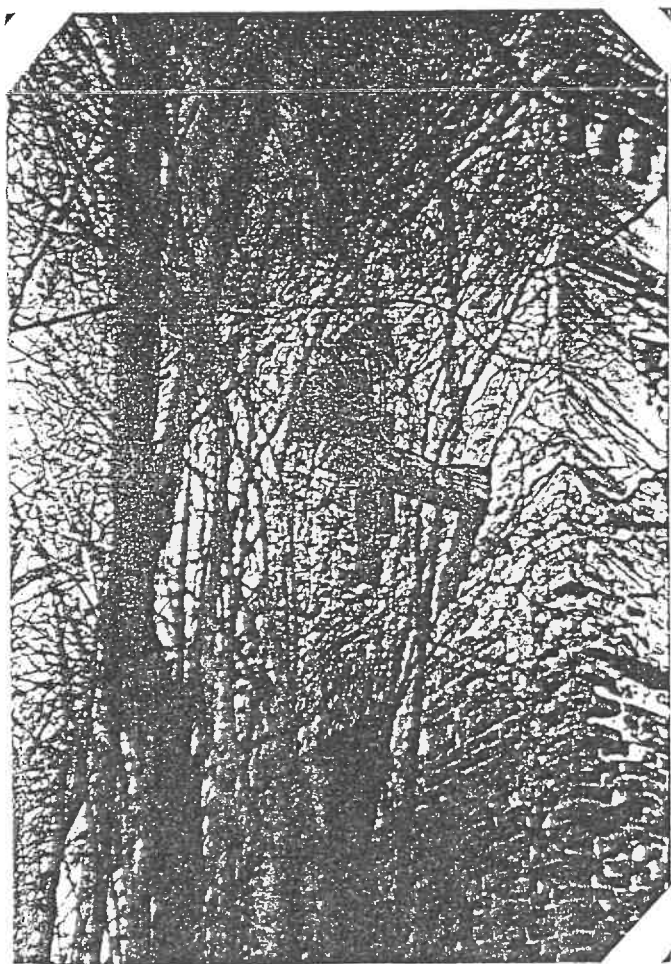


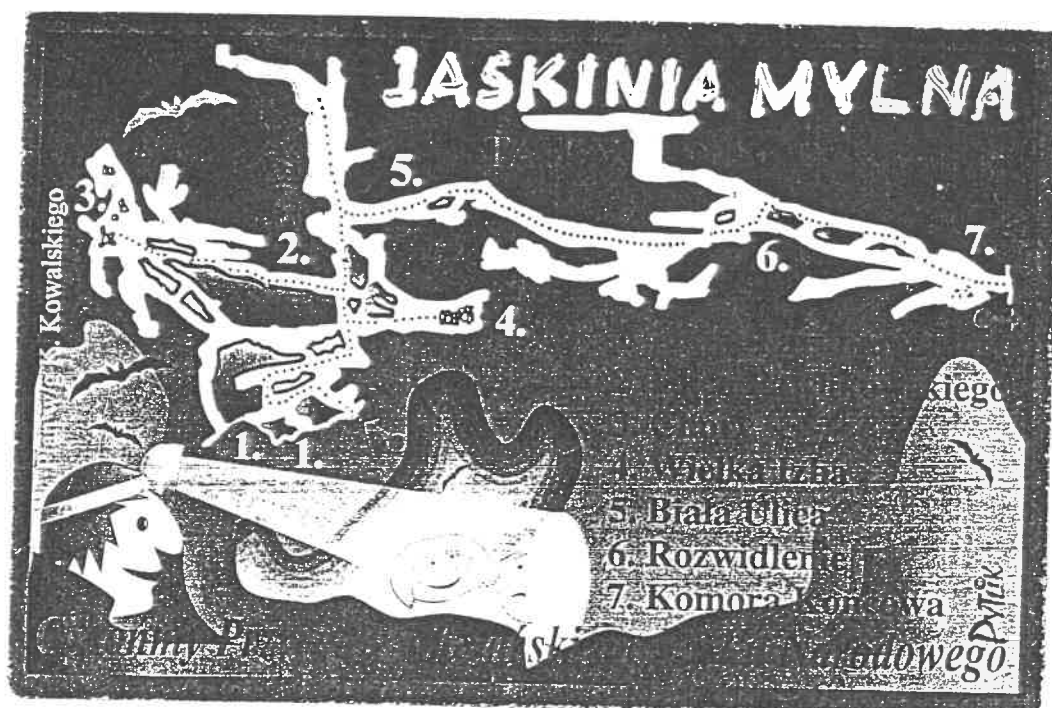
Ponadto występuje tu szereg gatunków rodzimych i obcego pochodzenia. Dookoła brzegów wyspy, z powodu stromego dna, wykształcił się wąski pas roślinności szuwarowej. Bardzo stromy jest jej brzeg zachodni.

Przeprowadzono tu bardzo wiele badań przyrodniczych, ponieważ jest to teren dogodny ku temu; lecz brak niestety badań archeologicznych na wyspie. Nie wiadomo czy Wyspa Zamkowa była zamieszkiwana w czasach prehistorycznych, jednak doskonale warunki obronne wskazywałyby na to, że tak było. W średniowieczu stał tu zamek magnackiego rodu Górków, który zniszczyli Szwedzi podczas pierwszej wojny szwedzkiej (1655-60). Niestety, nie ma bliższych danych ani o jego historii ani o jego wyglądzie. Natomiast więcej wiadomości jest o jego „następcy”. Obecnie we wschodniej części Wyspy Zamkowej znajdują się ruiny neogotyckiego zameczku wybudowanego w 1824 r. przez Tytusa Działyńskiego, ówczesnego właściciela jezior, okolicznych lasów i wsi. Zamek miał być prezentem ślubnym dla jego siostry, Klaudyny Potockiej. Był to pierwszy budynek romantyczny i najwcześniejszy przykład zastosowania form neogotyckich do większej budowli w Wielkopolsce. Projekty wykonał prawdopodobnie sam Tytus Działyński. Jak wyglądał ów zamek ?



Od strony wschodniej wznosiła się cylindryczna wieża, a w jego ścianach umieszczono ostrołukowe otwory okienne i niewielkie okienka przypominające otwory strzelnicze. Przy jednym z okien znajdował się mały balkonik wsparty na konsolach, skąd można było podziwiać panoramę jeziora i okolicy. Główne wejście znajdowało się od strony północnej, pomiędzy filarami zwieńczonymi pinaklami w kształcie wieżyczek. Bryłę zameczku urozmaicały nierównomiernie rozmieszczone okna. W wieżę i fasadę wmurowano kamienne herby m.in. Ogończyk - Działyńskich. Zameczek był budowlą dwukondygnacyjną z piwnicami. Na parterze, w głównym skrzydle była sień i klatka schodowa, a po bokach dwa pokoje. Pokój wschodni połączony był z okrągłym gabinetem w wieży, a pokój zachodni łączył się z kolejnym pomieszczeniem w skrzydle południowo-zachodnim. Ten z kolei przechodził w werandę oświetloną z trzech stron, usytuowaną w narożu zamku. Układ piętra, gdzie mieściły się sypialnie, był podobny do parteru, lecz pomieszczenia były nieco niższe. Do dziś widoczne są ślady przewodów kominowych, pieców i kominków, co świadczy o możliwości zamieszkania w zameczku w każdej porze roku. Zamek posiadał cechy obronne, a jego atutem było umieszczenie na wyspie, gdzie można było dotrzeć tylko łodzią. Otoczenie miało charakter parkowo-spacerowy, czego niestety dzisiaj można się tylko domyślać, ponieważ dewastacja murów i zaniedbanie drzew jest rażąca.





Nowy herb Zakopanego

Najstarszym znanym dokumentem, na którym widnieje pieczęć Zakopanego, jest zaświadczenie z 2 lutego 1805 roku, wystawione przez Jędrzeja Króla dla Bartłomieja Bachledy. Zaświadczenie to podpisał wójt zakopiański Maciej Gąsienica i opatrzył owalną pieczęcią z napisem otokowym *Sigillum Gromadi Zakopanego*. Największe problemy heraldykom oraz etnografom sprawiała do końca nie rozstrzygnięta interpretacja znaczenia godła pieczęci.

W godle tym dopatrywano się: ściętego pnia drzewa z odciętymi gałęziami i podziemnymi korzeniami, dawnego łuczywa, łańcucha nad paleniskiem, koła ogniowego czy też skośnie przeciętego noża siecznego osadzonego w trzonku, poniżej którego znajduje się kopic drewna przeznaczonego do wypalenia. Skrzyżowane w godle palki interpretowano jako: pasterskie kije, piszczele, obcęgi, czy też rodzaj zapory stawianej na drogach.

Pieczęć ta obowiązywała do 1875 roku, kiedy to jej godło zastąpiono widokiem Giewontu i Sarniej Skąły. Ponieważ taki wizerunek godła był sprzeczny z zasadą stylizacji symbolicznej heraldyki w 1933 roku powrócono do godła pierwotnego.

W 1968 roku w wyniku przeprowadzonego konkursu ustalono nowy wzór herbu miasta, który zaproponowała krakowska plastyczka Maria Czajkowska-Banach. W niebieskiej tarczy herbowej wpisany został biały trójkąt w formie góry, wewnątrz którego umieszczono zielone godło przedstawiające skośnie ścięty pień z korzeniami wspartymi na poziomej belce. Za pniem krzyżują się dwie grube, bulwiasto zakończone laski.

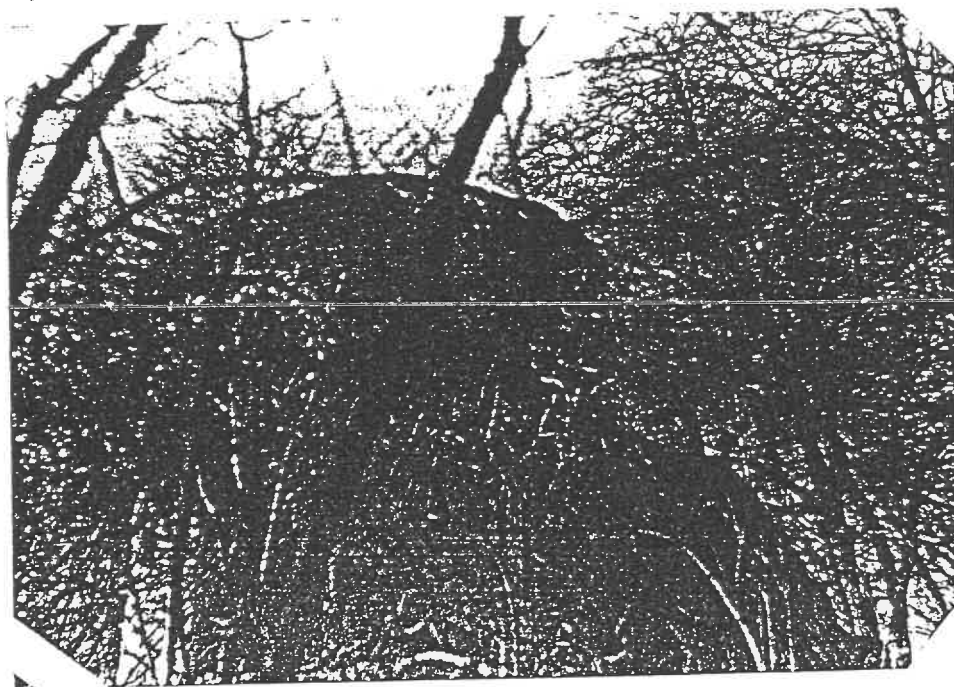
W trakcie tegorocznej, piątej pielgrzymki do ojczyzny, Papież Jan Paweł II przebywał w Zakopanem w dniach 4-7 czerwca. Władze miasta postanowiły w sposób szczególny i trwały zaznaczyć związki Papieża z Tatrami i Zakopanem. W dniu 4 czerwca w trakcie uroczystej sesji Rady Miejskiej Zakopanego, radni podjęli uchwałę o ustanowieniu nowego herbu miasta.

Nowy wzór został zaprojektowany przez przewodniczącego Rady Miejskiej Zakopanego Michała Gąsienicę-Szostaka. W dolnej części niebieskiej tarczy wpisano ciemnoszary trójkąt, symbolizujący szczyt góry, na którym stoi biały krzyż, przypominający swoją sylwetką ten, który wieńczy szczyt Giewontu. Za krzyżem umieszczono krzyżujące się pod kątem prostym dwa klucze Piotrowe koloru żółtego. Uchwyt do kluczy mają kształt spinek góralskich.

Srebrną kopię tego herbu otrzymał Ojciec Święty w darze od zakopiańczyków podczas ceremonii Mszy świętej, którą celebrował 6 czerwca przy ołtarzu usytuowanym pod Wielką Krokwią.

Jak wyglądało to miejsce zanim zostało zniszczone ? Z pewnością panowała tam cisza i spokój, drzewa i krzewy doskonale zaplanowane przestrzennie okalały zamek, w którym przez kilka lat, jak już wspominałam mieszkała znana samarytanka z Powstania Listopadowego, a później opiekunka biednych i chorych powstańców na emigracji, Klaudyna Potocka. Z chwilą wybuchu powstania, wraz ze swoim mężem, Bernardem Potockim, wyjechała ze swojej siedziby na wyspie udając się do Warszawy i nigdy tu już nie powróciła. Zameczek był zaniedbany a, jak mówi miejscowa tradycja ludowa, zamek zniszczyli Prusacy ogniem artylerii w 1848 r. gdy rozeszła się pogłoska, że na wyspie ukrywa się rząd powstańczy. W rzeczywistości jednak, rząd ten nigdy na wyspie nie rezydował. Służyła ona zapewne za punkt wsparcia powstańców z obozu trzebawskiego, ponieważ po upadku powstania Prusacy rozgłaszali, że w zamku znaleźli znaczne zapasy wojskowe.

Od tego czasu budowla znajduje się w ruinie z powodu braku konserwacji, pod wpływem aury, a z czasem i człowieka. Zachowały się jedynie mury piętrowe o dwóch skrzydłach połączonych pod kątem prostym i resztki kolistej wieży.



Wyspa jest w dużej mierze chroniona przed penetracją ludzi, gdyż na jeziorze nie wolno używać łodzi i kąpiel jest w nim zabroniona. Jezioro Góreckie jest rezerwatem ścisłym (basen zachodni z obiema wyspami oraz pas wody i szuwarów przylegający do rezerwatu „Grabina”) jednak wydaje mi się, że ochrona wyspy nie jest wystarczająco zapewniona. Z kolei patrząc na problem z drugiej strony, zamek, jak na 150-letnią, niezamieszkałą budowlę znajduje się w niezłym stanie, do czego przyczynia się niestety nie troska o zamek, lecz jego położenie na wyspie.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO ZA OKRES OD 17 STYCZNIA DO 15 MAJA 1998 ROKU

Oddziały PTT

1. Powołane na posiedzeniu nowe oddziały w Mielcu i Wieluniu otrzymały uchwały o powołaniu.
2. Oddziały Pomorski z siedzibą w Bydgoszczy i Akademicki w Katowicach zostały powiadomione o skreśleniu. Równocześnie zostały powiadomione właściwe im organy rejestracyjne, które potwierdziły wykreślenie tych oddziałów z rejestrów stowarzyszeń.
3. Kol. Józef Czechowski powiadomił Zarząd Główny o samorozwiązaniu się Oddziału PTT w Zielonej Górze.
4. Oddział PTT w Białymstoku został powiadomiony o utrzymaniu go. Mimo prośby o kontakt z Zarządem Głównym pismo pozostało bez odpowiedzi.

Sekcja Wyczynowa "EKIPA 97"

Przy Oddziale PTT w Gdańsku powstała Sekcja Wyczynowa "Ekipa 97", która organizuje w styczniu 1999 roku wyprawę na Aconcaguę. W związku z koniecznością założenia osobnego konta wyprawy przedstawiciele Sekcji przyjechali do Krakowa i spotkali się z krakowskimi członkami Prezydium ZG PTT. Po zapoznaniu się z programem i zamierzeniami Sekcji wyrażono zgodę na założenie osobnego konta i dysponowania nim.

Zespół d/s Tatrzańskiego Parku Narodowego

Główny Konserwator Przyrody pan Janusz Radziejowski zaprosił przedstawiciela PTT do udziału w pracach zespołu d/s Tatrzańskiego Parku Narodowego przy Ministerstwie Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. W odpowiedzi prosiłam o prolongatę terminu podania nazwiska naszego przedstawiciela - po posiedzeniu ZG PTT

Przewodnictwo

W Nowym Sączu rozpoczął się pierwszy kurs przewodnicki zorganizowany przez PTT - Oddział Beskid w Nowym Sączu. Opracowany został program szkolenia.

16 marca br. w Bielsku-Białej odbyło się szkolenie dla przewodników ubiegających się o licencję na prowadzenie wycieczek w Babiogórskim Parku Narodowym.

PTT w Internecie

Kol. Michał Myśliwiec opracował bardzo ciekawie i ładnie stronę www z informacjami o PTT i stale ją ulepsza i poszerza. Prosi się wszystkich o współpracę i dostarczanie aktualnych informacji o działalności PTT i jego oddziałów i kół.

Korekta Statutu PTT

W związku z wniesieniem do Sądu Wojewódzkiego sprawy dokonania korekty oczywistego błędu popełnionego przy wprowadzaniu zmian w Statucie po III Zjeździe Delegatów PTT otrzymano wezwanie do stawienia się na rozprawę w dniu 24 kwietnia 1998 r. Stawili się Antoni Leon Dawidowicz i Barbara Morawska-Nowak. Pani Sędzina wyjaśniła nam, że zamierzoną korektę możemy dokonać sami na egzemplarzu wzorcowym Statutu i nie wymaga to zgody Sądu. Doradziła wycofanie sprawy, na co wyraziliśmy zgodę.

PTT a zeznania podatkowe

Urząd Skarbowy Kraków-Krowodrza powiadomił nas o zwolnieniu z obowiązku comiesięcznych zeznań podatkowych. Roczna deklaracja podatkowa została złożona we właściwym terminie.

Organizacja IV Zjazdu Delegatów PTT

Oddział PTT Beskid w Nowym Sączu zarezerwował wstępnie 100 miejsc w DW Zenopol przy ul. Grunwaldzkiej 10 w Zakopanem po 25-30 zł za nocleg. Zostało wysłane oficjalne zamówienie i otrzymaliśmy potwierdzenie rezerwacji. Ostateczna decyzja zostanie podjęta na obecnym posiedzeniu ZG.

Równocześnie zwróciliśmy się do Dyrekcji TPN w sprawie nieopłatnego wypożyczenia sali na IV Zjazd Delegatów PTT i uzyskaliśmy zgodę.

Karta pocztowa z okazji 125-lecia PTT

W odpowiedzi na nasze powtórne wystąpienie w sprawie emisji znaczków pocztowych i karty korespondencyjnej otrzymaliśmy pozytywną odpowiedź w sprawie karty. Obecnie otrzymaliśmy do akceptacji wstępny projekt takiej karty opracowany w Biurze Emisji, Obrotu i Promocji Znaczków Poczтовых. Karta znajdzie się w obrocie w tygodniu, w którym odbywać się będzie IV Zjazd Delegatów PTT tj. ok. 20 listopada 1998 r.

Pamiętnik PTT tom VI

Dotacja przyznana przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki w wysokości 10.000 zł na wydanie tomu została rozliczona. Równocześnie w tomie zamieszczono 4 płatne reklamy, z których łącznie powinniśmy uzyskać 4.426,16 zł.

Tom ukazał się z pewnym opóźnieniem związanym z korektą rycin. W związku z koniecznością wymiany niektórych stron w nakładzie dostarczany jest małymi partiami. Redaktorzy otrzymali honoraria za wydanie tomu.

Gospodarstwo Pomocnicze przy TPN zamówiło 20 egz. tomu VI Pamiętnika PTT. Pamiętniki wraz z fakturą już doręczono.

Odeszli

Ostatnio zmarło kilka osób powiązanych z Towarzystwem. Wiceprezes M. Mischke i sekretarz Barbara Morawska-Nowak wzięli udział w pogrzebie członka honorowego PTT Władysława Krygowskiego w dniu 16.04.1998 r. Wcześniej Barbara Morawska-Nowak wzięła udział w pogrzebie prof. Marii Gumińskiej z d. Zdyb. Wysłano kondolencje w związku ze śmiercią Zdzisława Pręgoskiego.

40-lecie "Poznaj Swój Kraj"

Wysłano gratulacje do red. Janusza Sapy w związku z jubileuszem magazynu.

Szkoła Turystyki Edukacyjno-Krajoznawczej

Oddział PTT Beskid w Nowym Sączu otrzymał ofertę współpracy w organizacji w/w szkoły z Biura Turystyki Edukacyjno-Krajoznawczej "Bukowina" w Warszawie.

Za Zarząd Główny PTT

Sekretarz Towarzystwa

B. Morawska-Nowak
Barbara Morawska-Nowak

Prezes

Krzysztof Kabat



JAKIE PTT ? - CIĄG DALSZY DYSKUSJI PRZEDZJAZDOWEJ

Duszpasterstwo Akademickie
Klasztor Dominikanów
81-716 Poznań
ul. Kodłuszki 98
LEGNICA 3000 Tel. 0-61/852-31-34

Poznań, dnia 23 kwietnia 1998

Drodzy Przyjaciele!

Studentki i Studenci!

Sportowcy!

Weźcie udział w sztafecie III Tysiąclecia!

30 maja br. odbędzie się Akademicki Apel III Tysiąclecia. Przybędą tysiące młodzieży z całej Polski. Będzie Prymas Polski, arcybiskupi, biskupi i rektorzy wyższych uczelni.

Momentem kulminacyjnym Apelu będzie nabożeństw światła. Żywy ogień zostanie przywieziony z Watykanu do Poznania, a następnie przez akademicką sztafetę, przeniesiony spod katedry poznańskiej na wyspę Lednicką. Stamtąd Prymas Polski i rektor Uniwersytetu Poznańskiego na wielkiej łodzi przywiozą go pod Bramę III Tysiąclecia nad Lednicą.

Spod Bramy ogień zostanie rozesłany zgromadzonemu. Zapraszamy Was do wzięcia udziału w tej sztafecie. Niech Wasz bieg i wysilek będzie świadomym uczestnictwem w wielkiej sztafecie pokoleń.

Zapraszamy studentów uczelni poznańskich, zapraszamy wszystkich studentów z całej Polski, ze wszystkich ośrodków akademickich.

Jan V. J...

Zgłoszenia indywidualne i grupowe:

- 1) Studium Wychowania Fizycznego UAM Szamarzewskiego 89
tel. 0-61(847 64 61) w. 332
- 2) Studium Wychowania Fizycznego Politechniki Poznańskiej ul. Jana
Pawła II 28, tel. 878 25 17

Przylączę się też do dyskusji na temat przyszłości Towarzystwa. Minęło z górą pięć lat od chwili, gdy Czesiek Klimczyk wciągnął mnie do pracy w Oddziale Oświęcimskim. Nauczył mnie, jak organizować i prowadzić wycieczki, jak być przewodnikiem górskim i wreszcie jak brać odpowiedzialność za innych ludzi i jak ponosić tego konsekwencje. Poznałem dzięki temu góry, poznałem wielu nowych, interesujących i otwartych ludzi (wielu z nich w góry wprowadziłem), spędziłem wspaniałe chwile na licznych wycieczkach i wyprawach, ale przede wszystkim cała ta edukacja zaowocowała w normalnym życiu, gdy po studiach wyjechałem na stałe do Krakowa i zderzyłem się z trudnymi problemami codzienności.

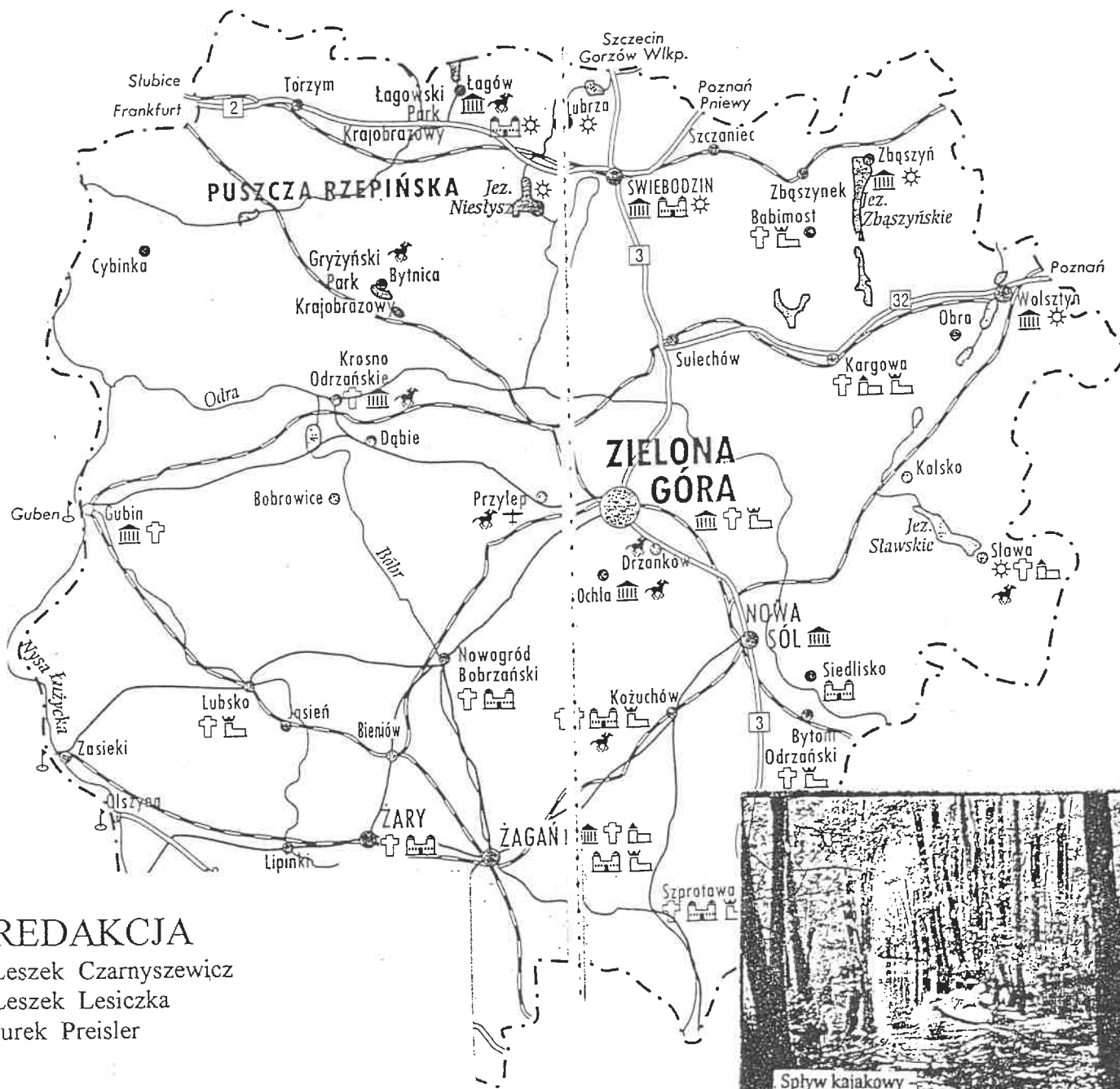
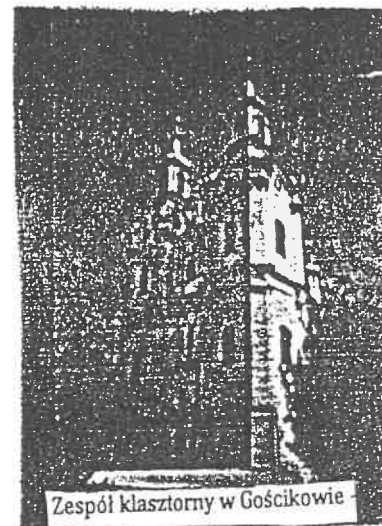
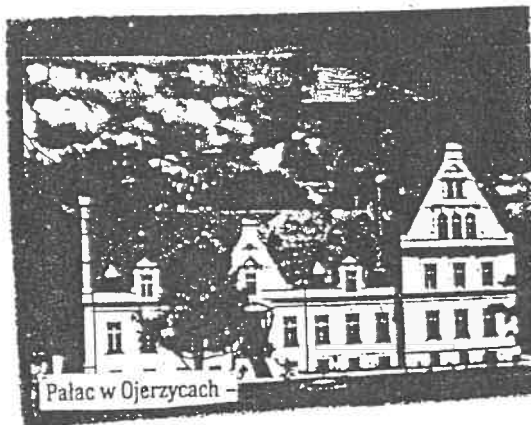
Mój sprawdzony przepis na sukces to podejmować decyzje, ponosić ich konsekwencje, a przede wszystkim stale rozwijać się wraz z rozwijającym się światem dążąc do najwyższych standardów. Spójrzmy na PTT optymistycznie. Do niedawna (podkreślam to słowo) Towarzystwo zdawało się funkcjonować w krainie sentymentów 125 letniej tradycji i "działactwa" przyjmując jako priorytet pokazanie "co my to nie są". Zarządowi i członkom PTTK (mój dobry znajomy - aktywny członek PTTK w Oświęcimiu powiedział kiedyś: "Szczekacie jak rądlerek na wilczur. Uważajcie tylko, żeby was wilczur nie ugryzł bo możecie tego ugryzienia nie przeżyć"). Że otarło się o sąd wszyscy wiemy. Wszyscy też wiemy, że nigdzie nas to nie doprowadziło. Artur ma rację. PTTK - twór lat pięćdziesiątych - jakoś przestawił się na współczesne realia. My na szczęście też się przestawiamy. Ostamio z dużą satysfakcją muszę stwierdzić, że zaczynamy dobrze pojmować rzeczywistość. Pojawiło się konkretne działanie w postaci kursu przewodnickiego, nowych stacji turystycznych, nowych Oddziałów. Na ostatnim posiedzeniu ZG PTT po raz pierwszy z taką powagą potraktowano sprawę budżetu. Znika gadulstwo i "działactwo" dzięki czemu ludzie, którzy zawsze bardzo wiele dla Towarzystwa robili (nie wymieniam nazwisk, żeby nikogo nie pominąć) mogą teraz robić jeszcze więcej dużo łatwiej. Pojawiają się coraz częściej konstruktywne wypowiedzi, a nasza praca zaczyna powoli być prawdziwym zarządzaniem organizacją. To cieszy.

A co na przyszłość? Po pierwsze silny Zarząd, który określi cele i strategię działania PTT oraz wypracuje środki (w szerokim tego słowa znaczeniu - środkami takimi są pieniądze, baza noclegowa, literatura, przewodnicy górscy, szkolenia, ale także pozycja PTT (elitarność), moralność, idee, sposoby działania, kontakty itp.) umożliwiające efektywną działalność Oddziałów. Zarząd który skupi nie tylko działaczy, lecz prawdziwych liderów (proszę dobrze zrozumieć to słowo) otwartych na inicjatywę, a także ludzi związanych z zarządzaniem. Na najbliższym Zjeździe powinniśmy dać szansę ludziom którzy chcą i mają możliwości wykazania się działaniem. Być może kilku z nas powinno zrezygnować z pracy dla Zarządu ustępując miejsca innym i wykorzystując swoje doświadczenie do tworzenia nowych form działalności lub przekazując innym swoją wiedzę. Nowy Zarząd powinien umieć uporać się z bieżącymi problemami ale także mieć plan działania i konkretną wizję przyszłości. Wreszcie jego członkowie powinni pracować w przeświadczeniu, że ich misją jest w maksymalnie możliwy sposób pomóc oddziałom w działalności. Aby cieszyć się górami i po nich chodzić, żadna ideologia nie jest potrzebna.

Po drugie Oddziały. Tak naprawdę one - ich członkowie tworzą Towarzystwo. Dla ludzi, którzy potrafią dać konkretne propozycje i gromadzić wokół siebie innych miejsce jest nie w ZG lecz w Oddziałach. Przez wspólne przebywanie razem ludzie stają się sobie bliscy - tworzą towarzystwo. Łączy ich fascynacja górami, atmosfera bycia razem przy ognisku, śpiewanie. Łączy ich też mały zielony znaczek - jakaś idea, z którą utożsamiają się o ile ta idea coś im da i o ile ta idea będzie obecna w tym co robią. Jeszcze raz podkreślam, że ludzie nie przyjdą do nas dlatego, że mamy kilku członków honorowych "wysokiej jakości", kilkudziesięciu profesorów i 125 lat tradycji. To jest bardzo ważne, ale jest coś ważniejszego: musimy ludziom dać coś, co ich nawzajem połączy i zaistnieje w ich życiu. Ja dzięki Czesławowi i dzięki PTT coś w życiu zyskałem. Teraz jestem w ZG i chce pracować, aby inni też mogli to coś zyskać i kiedyś mnie w tej pracy zastąpić. Tak sobie wyobrażam sens PTT.

Michał L. Myśliwiec

WOJEWÓDZTWO ZIELONOGÓRSKIE



REDAKCJA

Leszek Czarnyszewicz
Leszek Lesiczka
Jurek Preisler

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego

AC